

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15.09.2020 r.

Powód M. B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w pozwie wniesionym do tut. Sądu w dniu 22.11.2018 r., domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanych A. G. i D. G. kwoty 14.558,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.10.2018 r. do dnia zapłaty. Żądał też zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanymi umowę, w której zobowiązał się do wykonania na ich rzecz usługi budowlanej w budynku mieszkalnym w N. przy ul. (...), zgodnie z kosztorysem ofertowym z dnia 24.04.2017 r. W ramach zaliczki powód otrzymał od pozwanych kwotę 6.480 zł. Pomimo wykonania całości prac, pozwani nie uiszcili na rzecz powoda pozostałej do zapłaty kwoty 14.558,55 zł. Powód wskazał, że odsetki od dochodzonej pozwem kwoty, liczone są od kolejnego dnia po upływie 7 dni na zapłatę, od dnia doręczenia pozwanym faktury (k. 1-4).

W dniu 27.11.2018 r. Referendarz tut. Sądu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w uwzględnieniu żądania pozwu (k. 22).

Pozwani A. G. i D. G., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, w piśmie z dnia 29.01.2019 r., stanowiącym sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 27.11.2018 r., domagali się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podnieśli, że przyznają, iż zlecieli powodowi wykonanie prac remontowych i instalacyjnych w należącym do nich domu jednorodzinnym. Zaprzeczyli jednak, jakoby powód wykonał prace w zakresie wskazanym w załączonym do pozwu kosztorysie. Ponadto, nigdy nie akceptowali tego kosztorysu i nie był on im znany przed przystąpieniem do wykonania robót. Pozwani podnieśli, że z uwagi na to, iż powód odwlekał wykonanie prac, zmuszeni byli oni do odstąpienia od umowy z powodem i zlecenia pozostałych do wykonania prac innemu wykonawcy. Pozwani wskazali też, że oprócz podanej przez powoda kwoty zaliczki w wysokości 6.000 zł, zapłacili powodowi gotówką do jego rąk 8.700 zł. W związku z powyższym, są oni skłonni do zapłaty na rzecz powoda pozostałego należnego mu wynagrodzenia, jednakże pod warunkiem rzetelnego ustalenia zakresu wykonanych przez powoda prac oraz ich rzetelnej wyceny, bowiem przedłożony przez powoda kosztorys nie odzwierciedla rzeczywiście wykonanych przez powoda prac ani ich rynkowej wartości (k. 28-33).

Powód w piśmie procesowym z dnia 25.02.2019 r., podkreślił, że wbrew twierdzeniom pozwanych, nigdy nie otrzymał od nich kwoty 8.700 zł więc ich twierdzenia w tym zakresie są gołosłowne (k. 51-52).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

M. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) oraz D. G. i A. G. w 2017 r. zawarli ustną umowę o roboty budowlane. Strony umowy pozostawały wówczas w relacjach towarzyskich. Pozwana wynajmowała lokal usługowy u żony powoda.

W ramach zawartej umowy, powód zobowiązał się do wykonania prac w domu pozwanych, położonym w N. przy ul. (...), w trzech etapach. Zakresem prac objęte były: wykonanie instalacji wewnętrznej wodnej i kanalizacji, centralnego ogrzewania, przeróbka instalacji gazowej oraz montaż i uruchomienie kotłowni gazowej.

Strony umówiły się, że pozwani zapłacą powodowi za wykonaną pracę oraz materiały około 25.000 zł łącznie, etapami.

Dowód: niesporne, nadto: odpis (...) k. 21, korespondencja SMS-owa między stronami oraz korespondencja z komunikatora M. – k. 34-41, zeznania świadka P. R. – k. 93 i nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r., zeznania

powoda – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. 00:38:14, zeznania pozwanej A. G. – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:10:58 i k. 95/2, zeznania pozwanego D. G. – nagranie rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:47:56 i k. 96/2

Początkowo współpraca pomiędzy stronami układała się bardzo dobrze. Pracownicy powoda wykonywali prace w domu pozwanych zgodnie z planem. Po pierwszym etapie prac pozwani uiszcili do rąk powoda kwotę 8.700 zł (na przełomie czerwca i lipca 2017 r.), następnie w dniu 7.11.2017 r. uiszcili zaliczkę na piec w kwocie 6.480 zł.

Dowód: niesporne co do zaliczki w kwocie 6.480 zł (ponadto faktura VAT nr (...)) – k. 7, 8, zeznania powoda – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 00:38:14 i k. 94/2), co do zaliczki w kwocie 8.700 zł: zeznania pozwanej A. G. – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:10:58 i k. 95/2, zeznania pozwanego D. G. – nagranie rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:47:56 i k. 96/2, wydruk wiadomości sms – k. 36

Z czasem strony popadły w konflikt. Pozwanym bardzo zależało na czasie, gdyż chcieli uruchomić ogrzewanie przed sezonem grzewczym, natomiast powód odwlekał z zakończeniem prac w ich domu. Następnie pojawił się problem z zamontowanym piecem, z którego ulatniał się gaz. Pozwani skontaktowali się z powodem, by usunął usterkę, jednak ostatecznie nie doszli do porozumienia w tej kwestii. Pozwani skontaktowali się więc z centralą firmy (...), informując o awarii pieca w ich domu, co nie spodobało się powodowi. Ostatecznie awarię usunął J. S., któremu pozwani zapłacili za usługę 150 zł.

W następstwie powyższego, współpraca pomiędzy powodem, a pozwanymi została zakończona, gdyż strony popadły w konflikt. Dodatkowo, żona powoda wypowiedziała pozwanej umowę najmu lokalu.

Powód z umówionych prac, nie wykonał montażu grzejników, które to prace pozwani zlecili R. K..

W dniu 28.05.2018 r. powód wysłał do pozwanych wiadomość, w której wskazał, że do „dopłaty do całości” pozostała pozwanym kwota 6.863 zł.

Dowód: korespondencja SMS-owa pomiędzy stronami – k. 34-41, zeznania pozwanej A. G. – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:10:58 i k. 95/2, zeznania pozwanego D. G. – nagranie rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:47:56 i k. 96/2

Zgodnie ze zmodyfikowanym kosztorysem ofertowym z dnia 24.04.2017 r., wartość prac (bez montażu grzejników) wynosiła 19.480,14 zł, w tym wartość pieca 9.020 zł.

Dowód: kosztorys – k. 13-20

W dniu 18.10.2018 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 14.558,55 zł (uwzględniając zaliczkę w kwocie 6.480 zł). Usługa budowlana została w fakturze wyceniona na kwotę 21.038,55 zł.

Pismem z dnia 9.11.2018 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 14.558,55 zł w terminie do 25.10.2018 r.

W odpowiedzi na powyższe, pozwani w piśmie z dnia 7.11.2018 r. podali, że przesłany kosztorys nie dotyczy prac wykonanych w ich domu, ponadto faktura VAT nie uwzględnia dokonanej przez nich częściowej wpłaty w kwocie 8.700 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 10, pismo z dnia 7.11.2018 r. – k. 12, faktura VAT nr (...) – k. 7, 8

W firmie powoda rozliczenie prac z kontrahentami, zwyczajowo odbywa się etapami, tzn. po każdym etapie wykonanych prac kontrahent uiszcza zapłatę, a dopiero po tym powód przystępuje do kolejnego etapu prac.

Dowód: zeznania świadka M. K. – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 00:12:50 i k. 93/2-94, zeznania pozwanej A. G. – nagranie z rozprawy z dnia 23.07.2019 r. – 01:10:58 i k. 95/2,

Rzeczywisty koszt prac wykonanych przez powoda w domu pozwanych wynosi łącznie 20.845,87 zł. Na kwotę tą składa się koszt pieca (9.020 zł) i koszt robocizny oraz materiałów (11.825,87 zł).

Dowód: opinia biegłego – k. 125-146, kosztorys powoda – k. 13-20, opinia uzupełniająca – k. 170-172, ustna uzupełniająca opinia biegłego – nagranie z rozprawy z dnia 08.09.2020 r. – 00:02:40 – k. 198/2

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie w postaci dokumentów, których treść i forma nie budziły wątpliwości Sądu oraz zeznań stron i świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. R. (ówczesnego pracownika powoda), gdyż były zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadek opisał zakres prac, które wykonywał w domu pozwanych. Świadek nie miał informacji na temat rozliczeń dokonywanych pomiędzy stronami.

Sąd uwzględnił również zeznania świadka M. K., gdyż były szczerze i spójne. Bardzo istotne były zeznania świadka w części, w której zeznał: „prace są wykonywane etapami, jeśli pierwszy etap nie jest zapłacony, to w drugi się nie pchamy”. Słowa te świadczą o tym, że w firmie powoda – wbrew jego twierdzeniom – rozliczanie prac z kontrahentami odbywa się etapowo. Zeznania świadka uprawdopodobniają więc twierdzenia pozwanych odnośnie uiszczonej na rzecz powoda zaliczki w kwocie 8.700 zł, skoro powód przyjmuje taki sposób rozliczeń z klientami. O rozliczeniu etapami prac budowlanych przez powoda, zeznawała też pozwana A. G. więc zeznania świadka są również zbieżne z zeznaniami pozwanej.

Wiarygodne były też zeznania świadka R. K., który podał, że na zlecenie pozwanych wykonał w ich domu montaż grzejników jesienią 2018 r. Wskazał, że pozwany bardzo zależało na czasie, gdyż zbliżał się sezon grzewczy i chcieli uruchomić ogrzewanie. Świadek nie miał wiadomości odnośnie rozliczeń pomiędzy powodem a pozwany.

Z powyższymi zeznaniami zbieżne były zeznania pozwanej A. G. i pozwanego D. G., dlatego Sąd dał im wiarę. Sąd uwzględnił też zeznania pozwanych odnośnie tego, że wpłacili oni na rzecz powoda sporną kwotę 8.700 zł, uznając że ich zeznania w tym zakresie odzwierciedlają prawdziwy przebieg wydarzeń. Okoliczność tę w ocenie Sądu potwierdza wiadomość sms wysłana przez powoda (k. 36) – co szerzej omówione zostanie poniżej.

Mając na uwadze powyższe zeznania i dowody, Sąd dał wiarę zeznaniom powoda częściowo, tj. w zakresie w jakim korelowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym (co do zakresu prac wykonanych w domu pozwanych i wartości tych prac). Sąd nie uwzględnił zeznań powoda w części, w której wskazał on, że pozwani nie uścili na jego rzecz zaliczki w kwocie 8.700 zł, gdyż były w tym zakresie niespójne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Po pierwsze świadek M. K. zeznał, że zwyczajowo w firmie powoda prace rozliczane są etapowo, tj. pracownicy nie przystępują do kolejnego etapu prac przed rozliczeniem się inwestora z poprzedniego etapu. Z doświadczenia życiowego wynika, że takie postępowanie jest zwyczajowo przyjęte przez firmy budowlane więc zeznaniom świadka M. K. w tym zakresie Sąd dał wiarę, odrzucając tym samym zeznania powoda, który wskazał, że w jego firmie nie ma takiego zwyczaju. Skoro bowiem nie ma takiego zwyczaju, to nielogicznym jest, że powód przyjął zaliczkę w kwocie 6.480 zł (której przyjęcia nie kwestionował i odliczył ją od całej kwoty za wykonanie prac na zlecenie pozwanych). O rozliczeniu etapami przez powoda zeznawała też pozwana A. G.. Zeznania powoda w tym zakresie były więc odosobnione i Sąd nie dał im wiary. Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że pozwani uścili na rzecz powoda zaliczkę w kwocie 8.700 zł jest sms wysłany do pozwanych przez powoda w maju 2018 r., w którym wskazał, że do „dopłaty do całości” pozostała im kwota 6.863 zł. Wiadomość ta świadczy o tym, że powód musiał zaliczyć otrzymane kwoty 8.700 zł i 6.480 zł, skoro wezwał do dopłaty kwoty 6.863 zł, a nie wyższej. Trzeba mieć na uwadze, że pozwani przedłożyli do sprawy szereg wydruków z wiadomości sms oraz z aplikacji M., co oznacza, że strony przyjęły taką formę kontaktu i rozliczeń. Skoro zaś powód, jako profesjonalista, w wiadomości do pozwanych napisał, że została do zapłaty kwota 6.863 zł, to oznacza, że takiej kwoty powód domagał się od pozwanych tytułem rozliczenia. Nie mają też logicznego uzasadnienia twierdzenia powoda, odnośnie tego, że gdyby otrzymał taką kwotę, to na pewno byłaby ona wciągnięta do dokumentów księgowych i potwierdzona podpisem. Sąd miał też bowiem na uwadze, że na początku współpracy pomiędzy powodem a pozwany, byli oni w dobrych stosunkach towarzyskich,

gdyż strony znały się i lubiły. Ta okoliczność spowodowała, że pozwani działając w zaufaniu do powoda, który był ich znajomym, przekazali mu 8.700 zł bez żadnego potwierdzenia licząc, że postąpi on wobec nich uczciwie i zaliczy tę kwotę na koszt całej usługi, o czym zeznawała też pozwana A. G.. Podsumowując, Sąd uznał zeznania powoda odnośnie tego, że pozwani mieli nie zapłacić na jego rzecz zaliczki w kwocie 8.700 zł za odosobnione i nie dał im wiary.

Sąd uwzględnił opinię biegłego P., w zakresie wyceny prac wykonanych przez powoda w budynku pozwanych – bez wycenionego przez biegłego kosztu zakupu kotła. Zauważyć należy, że wycena prac dokonana przez biegłego pokrywa się praktycznie z wyceną z kosztorysu powoda. Opinia w tym zakresie jest też logiczna, spójna i odpowiada cenom rynkowym. Odnośnie wyszacowanej przez biegłego ceny zakupu pieca na kwotę łączną w wysokości 5.423 zł, Sąd uznał, że opinia w tym zakresie jest niewiarygodna i odosobniona. Sam biegły na rozprawie w dniu 8.09.2020 r. przyznał, że przyjął cenę kotła wynikającą z serwisu (...), gdyż nie miał dostępu do katalogu producenta kotła. Biegły podał, że podtrzymuje swoją opinię, natomiast co do ceny kotła, należałoby ją skorygować, poprzez przyjęcie ceny katalogowej uwzględniając rabat, jaki zwyczajowo otrzymują firmy. Z przedłożonego do sprawy przez powoda katalogu wynika, że koszt takiego pieca wynosi 9.700 zł. W ocenie Sądu wiarygodna jest więc wartość pieca zawarta w kosztorysie powoda (9.020 zł), gdyż odpowiada cenom rynkowym (cena katalogowa po rabacie) i taką kwotę za kocioł Sąd przyjął do rozliczenia końcowego. W pozostałym zakresie Sąd bazował na opinii biegłego.

Sąd pominął wnioski dowodowe powoda o opinię innego biegłego (która wiązałaby się z pracami odkrywczymi i wykonaniem rzeczywistych obmiarów) oraz opinię uzupełniającą dotychczasowego biegłego, jako zmierzające do przewłoki postępowania – na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. Skoro bowiem opinia biegłego w zasadzie pokrywa się z kosztorysem wykonanym przez powoda, to kwestionowanie tej opinii jest w zasadzie kwestionowaniem swoich własnych wyliczeń zawartych w kosztorysie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie niespornym było, że strony zawarły ustną umowę o roboty budowlane.

Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Powód zobowiązał się do wykonania remontu w domu pozwanych, położonym w N. przy ul. (...), w trzech etapach. Zakresem prac objęte były: wykonanie instalacji wewnętrznej wodnej i kanalizacji, centralnego ogrzewania, przeróbka instalacji gazowej oraz montaż i uruchomienie kotłowni gazowej. Za powyższe prace powód miał uzyskać wynagrodzenie w kwocie łącznej około 25.000 zł. Bezspornie, na skutek konfliktu powstałego pomiędzy stronami, powód nie wykonał usługi związanej z montażem grzejników, z uwagi na co, obniżył wartość żądanego wynagrodzenia do kwoty 21.038,55 zł. Po odliczeniu zaliczki uiszczonej przez pozwanych w kwocie 6.480 zł, wezwał ich do zapłaty pozostałej kwoty, tj. 14.558,55 zł.

Pozwani nie kwestionowali, że muszą dopłacić powodowi za wykonane prace, jednak wnosili o wyliczenie odpowiedniej kwoty przez biegłego. Podali też, że oprócz zaliczki, którą powód odliczył od kwoty głównej (6.480 zł), uiszcili też na rzecz powoda zaliczkę w kwocie 8.700 zł (czemu zaprzeczył powód).

Ustalając kwotę należnego powodowi wynagrodzenia Sąd oparł się na opinii biegłego P. – z modyfikacją odnośnie ceny kotła. Sam biegły przyznał bowiem, że nie dysponował katalogiem producenta wycenianego kotła i posłużył się cenami z serwisu (...), które – jak się okazało – odstają znacznie od jego ceny rynkowej. Sąd przyjął więc cenę kotła przedstawioną przez powoda w kosztorysie (9.020 zł), bowiem przedstawiona cena katalogowa (9.700 zł) nie zawiera rabatu zwyczajowo udzielanego przez producenta oraz jego przedstawicieli. Kwota 9.020 zł jest w ocenie Sądu odzwierciedleniem wartości rynkowej tego typu sprzętu. Okoliczności zamontowania pieca i uprzednich problemów

związanych z wadliwym podłączeniem oraz niezgłoszeniem do centrali D. D. w ocenie Sądu nie mają znaczenia dla ustalenia ceny pieca. Piec był nowy, w chwili obecnej działa prawidłowo, pozwani nie zgłaszali żadnych problemów z nim związanych, w związku z tym brak jest podstaw do przyjmowania innej jego wartości niż wartość rynkowa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd przyjął, że wartość prac wykonanych przez powoda w domu pozwanych odzwierciedla kwota 20.845,87 zł. Od kwoty tej Sąd odjął dwie zaliczki uiszczone przez pozwanych, tj. w kwocie 6.480 zł i 8.700 zł. Powód co prawda przeczył, że pozwani uiszcili zaliczkę w kwocie 8.700 zł, ale Sąd ostatecznie uznał, że pozwani uiszcili tę kwotę na jego rzecz. Jak zostało to już szerzej omówione w ocenie dowodów, świadczą o tym zeznania pozwanych, wiadomość jaką powód wysłał do pozwanych z wezwaniem do dopłaty do całości (k. 36) oraz fakt, że pozwani rozliczali się etapowo. Temat ten został szerzej omówiony w ocenie dowodów i nie ma potrzeby przytaczania ponownie tych samych argumentów.

Podsumowując, Sąd uznał że powodowi należy się wynagrodzenie w kwocie 5.665,87 zł (20.845,87 zł – 6.480 zł – 8.700 zł). Odsetki Sąd zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od 27.10.2018 r., na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powód miał prawo żądać odsetek od dnia 27.10.2018 r., skoro termin zapłaty za fakturę nr (...) upływał w dniu 25.10.2018 r.

W związku z powyższym orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, jako nienależne, czego motywy przedstawiono powyżej (punkt II).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód wygrał proces w 39%, a pozwani w 61%. Na koszty po stronie powoda złożyły się: 17 zł, tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 3.600 zł, tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, 300 zł tytułem opłaty od pozwu, czyli razem 3.917 zł. Na koszty po stronie pozwanych złożyła się kwota 3.600 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, powód powinien ponieść koszty w kwocie 2.389,37 zł (3.917 zł x 61%), a pozwani w kwocie 1.404 zł (3.600 zł x 39%). W związku z powyższym, Sąd w punkcie III wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 668,37 zł, tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (2.389,37 zł – 1.404 zł).

W punkcie IV Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 338,38 zł (554,73 zł x 61%), natomiast od pozwanych solidarnie kwotę 216,34 zł (554,73 zł x 39%), tytułem wydatków uiszczonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sędzia Agnieszka Poręba

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanych,
3. kal. 14 dni.
4. po prawomocności zwrócić powodowi 500 zł, tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego w sprawie.

N., dnia 5.10.2020 r.

Sędzia Agnieszka Poręba